

Podstawą każdej logicznej analizy, jest umiejętność krytycznej oceny zaistniałych zdarzeń. Jeżeli ktoś, zabrania ci krytycznego myślenia i nakazuje myśleć bezkrytycznie lub pozytywnie, to znaczy, że ma on zamiar przejąć kontrolę nad twoim myśleniem, a może nawet i całym życiem.

CUDOTWÓRCA CZY KOSIARZ UMYŚLÓW

Biada tym, którzy zło nazywają dobrem, a dobro złem, którzy zamieniają ciemność w światłość, a światłość w ciemność, przemieniają gorycz w słodycz, a słodycz w gorycz. Biada tym, którzy we własnych oczach uchodzą za mądrych i we własnym mniemaniu za rozumnych! (Iz 5:20-21)

Na pewno wielokrotnie zastanawiałeś się nad tym, jak to jest możliwe, że na zamkniętych pokazach ludzie kupują jakieś tandetne lub niepotrzebne im przedmioty, za kwoty wielokrotnie przewyższające ich wartość. Tacy ludzie dopiero po jakimś czasie zaczynają rozumieć, że nie byli kontrahentami uczciwej transakcji, lecz padli ofiarą przebiegłego sprzedawcy marzeń, który wykorzystując ich naiwność i niewiedzę pozbawił ich rozumu, aby wcisnąć im jakiś garnek lub odkurzacz za kwotę wielokrotnie przewyższającą jego rzeczywistą wartość. Takie rzeczy są możliwe tylko wtedy, gdy uczestnicy spotkania zostaną zahipnotyzowani techniką magiczną, o paranaukowej nazwie NLP, którą można pozbawić ludzki umysł krytycznego myślenia.

NLP nie jest tylko domeną magików spod znaku "multilevel marketing". Dzisiaj NLP jest elementem wszystkich szkoleń menadżerów średniego i wyższego szczebla. NLP wchodzi też do zborów "świadomych celu", w formie nauk przebudzeniowych, uzdrowienia wewnętrznego i coachingu. Jednak osoby, które kiedykolwiek wniknęły w okultyzm dobrze wiedzą, że te metody są kluczowymi elementami magii i czarów. Jednak tego nie dowiesz się od organizatorów tego typu szkoleń ani od przwódców religijnych, ponieważ za NLP kryje się diabelskie kłamstwo z ogrodu Eden, które mówi, że jeśli zjesz z tego drzewa, to będziesz jak Bóg. Ta demoniczna oferta obiecuje władzę i chwałę tego świata wszystkim, którzy zaakceptują nieprawość (Mt 4:8) i jest adresowana do wszystkich, którzy chcą dominować nad innymi i realizować własne JA. Jednak bez względu na to, co ci ludzie myślą i w co wierzą, nadal jest to tylko diabelskie kłamstwo.

NLP - NEURO LINGUISTIC PROGRAMMING

NLP (programowanie neurojęzykowe) to zbiór wielu różnych metod hipnozy i psychomanipulacji, dzięki którym można niezauważalnie deformować ludzkie myślenie i postrzeganie rzeczywistości. Neurolingwistyczne programowanie to związki, które zachodzą pomiędzy ludzką mową i wynikającymi z niej procesami neurologicznymi oraz celem manipulatora, którym jest niezauważalne zaprogramowanie rozmówcy, aby zaczął postrzegać rzeczywistość tak, jak chce manipulator.

Twórcą NLP jest psycholog, *Richard Bandler*. Pewnego razu zauważył on, że akceptacja jego sugestii przez pacjenta, była zależna od tego, jakich używał pojęć i fraz w swoich wypowiedziach. *Richard Bandler* zainteresował tym odkryciem językoznawcę *Johna Grindera*, wspólnie z którym wysunął tezy określające te współzależności, po czym zaczął je testować na sesjach terapeutycznych z pacjentami. Wyniki swoich prac opisał w książce pt: *The Structure of Magic (Struktura Magii)*, dzięki której rozpoczął współpracę z kontrowersyjnym amerykańskim psychiatrą, *Miltonem Ericksonem*. Ich współpraca zaowocowała promocją NLP jako efektywnej formy psychoterapii.

Jednak w środowiskach naukowych, NLP nie zyskało aprobaty i stało się obiektem ostrej krytyki, ponieważ założenia NLP nie potwierdziły badania naukowe. Naukowcy zarzucili metodom NLP perswazyjną tandetę, wykrzywanie rzeczywistości i celowe posługiwanie się kłamstwem, skutkujące wirtualnym podejściem do życia, nieszczerością i patologicznymi zmianami w myśleniu, które zachodzą w prawie takim samym stopniu u osób poddawanych NLP, jak i szkolonych w NLP. Krytycy NLP twierdzą, że jest to bardzo nieetyczna i niebezpieczna zonglerka umysłem rozmówcy, aby zmienić jego przekonania lub światopogląd, albo jego nastawienie do pewnych rzeczy lub zdarzeń. Dlatego NLP jest uznawane tylko przez środowiska handlowe socjologiczne i paramedyczne. Jednak nadal pozostaje sprawą dyskusyjną, czy jest to paranauka, czy rodzaj kryptookultyzmu. NLP jest aktualnie używane na wszystkich kursach rozwoju osobistego, w marketingu i podczas kampanii politycznych.

Dla większości entuzjastów multilevel marketingu (którzy zazwyczaj nie mają pojęcia o ekonomii), NLP jest ewangelią, filozofią i nadzieją na lepsze jutro. Rozmawiając z nimi, można zawsze usłyszeć te same argumenty, które są użyteczne jedynie w przypadku sprzedaży skrajnej tandety, względnie rzeczy sprzedawanych po nierzeczywistych cenach. Korporacyjni demagodzy wmawiają tym niczego nieświadomym akwizytorom, że odkrycie lekarstwa na wszystkie choroby świata nie jest równoznaczne z sukcesem, bo niezależnie od tego, ile jest wart ów cudowny środek, nabywa on wartości dopiero wtedy, gdy przekona się ludzi, aby chcieli go stosować. Oni im wmawiają, że za decyzją "kupić, czy nie kupić?" ... nie stoją rzeczywiste potrzeby, lecz jakieś podświadome schematy myślowe, kierujące ludzkim myśleniem, które należy rozpoznać i użyć do wywarcia wpływu na daną osobę. Oni pomijają jeden bardzo istotny fakt, że dobry produkt sam się promuje i nikomu nie trzeba go wciskać. Jednak w tym przypadku nie chodzi o produkt, tylko o cel korporacji, aby to sprzedawca decydował kto kupi, co kupi i za ile, a nie nabywca.

JĘZYK PROGRAMUJĄCY UMYŚŁ

W internecie można znaleźć setki firm oferujących szkolenia handlowo-biznesowe z zakresu NLP. Obiecują one potencjalnym uczestnikom, że dzięki NLP będą oni mogli panować nad emocjami i otaczającą ich rzeczywistością oraz, że będą mieli wpływ na swoje otoczenie. Biorąc którąkolwiek z ofert, obojętnie czy kościelną czy biznesową, dowiesz się jak eliminować ograniczenia, które nie pozwalają ci w pełni korzystać z życia i własnych możliwości. Mówiąc językiem biblijnym; na takim szkoleniu dowiesz się jak masz myśleć, aby twoje sumienie, przekonania religijne i zasady etyczne, przestały ci przeszkadzać w wyścigu za mamoną i chwałą tego świata. Umiejętności zdobywane na takich szkoleniach są podzielone na dwie części. Pierwsza część (rozwój osobisty) jest poświęcona panowaniu nad emocjami, nauce wirtualnego podejścia do problemów oraz bezkrytycznej ocenie przyszłości i samego siebie. Natomiast druga część (*dla zaawansowanych*) uczy stosowania magii i hipnozy w życiu codziennym, czyli tzw. przejmowania kontroli nad otaczającym cię światem. Treningi hipnozy mają postać praktyczną i wypełniają je ćwiczenia pozwalające stosować tę wiedzę natychmiast po ukończeniu szkolenia. Ceny 4 dniowych szkoleń wynoszą od 2000 - 10.000zł (w 2016 roku) i zależnie od profilu lub prestiżu firmy dowiesz się na nich:

„Jak podnosić poczucie własnej wartości i pozbywać wewnętrznej krytyki, będącej przeszkodą w realizacji własnych celów. Jak usuwać ograniczające cię nawyki i przekonania, oraz kontrolować reakcje psychiczne, aby zmienić przerastający nas problem w nie znaczący drobiazg (czyli, jak ignorować własne przekonania i uciszać sumienie). Jak wpływać na emocje i myślenie ludzi. Jak rozpoznawać sposób myślenia innych ludzi, aby w kilka chwil stworzyć złudzenie, że znacie się od dawna. Jak tworzyć złudzenie współpracy i zaufania. Jak odczytywać i wykorzystywać sygnały niewerbalne rozmówcy. Jak zadawać sugestywne pytania, naprowadzające rozmówcę na pożądane tory. Jak sprawić, aby druga osoba musiała się z tobą zgodzić i aby traktowała twoje sugestie jak własne pomysły. Jak niezauważalnie kojarzyć rozmówcę ze naszym zamiarem i rozwiewać jego wątpliwości zanim się jeszcze pojawią, aby wywoływać u rozmówcy stan euforii i bezkrytyczną chęć współpracy”

HIPNOZA SCENICZNA I KONWERSACYJNA

Hipnoza konwersacyjna, to sztuka hipnotycznego opowiadania historii, dzięki której, rozmówca uwierzy we wszystko co powiesz, i zapłaci za każdą minutę którą mu poświęcisz.

Zaawansowane szkolenia NLP, łączą hipnozę konwersacyjno-sceniczną z nauką indukowania hipnotycznego transu oraz sugestii hipnotycznych, aby uzyskać większe możliwości oddziaływania na innych. Organizatorzy kursów uczą, jak skutecznie deformować myślenie rozmówców, łącząc metody indukowania transu z magią. Uczestnicy dowiadują się, jak wywoływać hipnotyczny trans w codziennym życiu, jak tworzyć hipnotyczne prezentacje handlowe i jak budować tzw. interwencje hipnotyczne prowadzące do zmian absolutnych, czyli do pełnego resetu świadomości. Znany pasjonat "rozwój osobisty" powiedział mi kiedyś, że największym hitem na pewnych warsztatach hipnozy jest technika o nazwie "Język Zakręcający Umysł" o wymownym skrótce JeZU - ponieważ każdy, kto się z nią zetknął, wołał „Ooo Jezu!!!” i natychmiast wpadał w trans. Umysł takiej osoby dosłownie się zawieszał, pozostając otwartym na każdą sugestię "zakręcającego".

Sprawny hipnotyzer potrafi zaburzyć działanie prawie każdego umysłu, jednak przy dużej liczbie osób potrzeba do tego silnych emocji. Dlatego każda zbiorowa hipnoza zaczyna się od zmiękczenia słuchaczy mistycznym nastrojem, emocjonalną muzyką, bądź jakąś niesamowitą opowieścią, która będzie oderwaną od rzeczywistości formą wizualizacji. Na takim fundamencie, poprzez różne sugestie i metafory, hipnotyzer wprowadza słuchaczy w emocjonalny trans, mający ich doprowadzić słuchacza do błędnych wniosków. Jeżeli ma to miejsce w kościele, wtedy jest to budowanie piasku, bo Jezus i Jego Słowa są wtedy tylko narzędziem manipulatora do osiągnięcia jakichś niejawnych celów organizatora. A najczęstszym celem takich spektakli jest zmiana świadomości słuchaczy, wpojenie im innego rodzaju wierzeń, wywyższenie mówcy lub organizatora spotkania i uzyskanie korzyści finansowych.

W hipnotycznym transie można ludziom wmówić wszystko i można ich zmusić do zrobienia wszystkiego, ponieważ zaczarowany człowiek nie ma kontroli nad własną wolą. Można mu wtedy wmówić, że jest słoniem, rybką w akwarium, pilotem odrzutowca lub, że jest bardzo chory, pijany albo, że śpi albo, że właśnie został uzdrowiony z ciężkiej choroby. Zahipnotyzowanym ludziom można też wmówić, że hipnotyzer jest dawcą namaszczenia lub uzdrowicielem. Dlatego każde domniemane uzdrowienie powinno być potwierdzone medycznie, gdyż osoby zaczarowane czują się zdrowe tylko wtedy, gdy są pod wpływem ducha czarownika. A gdy czary przestają działać, to następnego dnia trudno jest się przyznać, że uzdrowienie było złudzeniem, jeśli poprzedniego dnia zaczarowany wygłosił przed kamerą płomienne świadectwo i gloryfikował uzdrowiciela. To właśnie z tej przyczyny prawie każdy hipnotyzer filmuje zahipnotyzowane osoby, którym się wydaje, że przed chwilą zostały przez niego uzdrowione. Takich szarlatanów można łatwo zweryfikować. Gdyby mieli autentyczny dar uzdrawiania i rzeczywiście chcieli służyć Bogu, to ich "służba" nie była by pokazami mocy, tylko widział byś ich w szpitalach i hospicjach dla dzieci, jak oddają chwałę Bogu. Tego rodzaju filmy są tylko dowodem, że ci ludzie są zainteresowani wyłącznie tworzeniem kultu własnej osoby, dlatego Bóg kiedyś wyświetli ich życie na wielkim ekranie, wraz z ich intencjami, których nie widać ludzkimi oczami.

Słowo Boże mówi bardzo wyraźnie, że w świecie duchowym nie ma żadnych mocy bezosobowych (Jer 10:23). Dlatego wszystkie moce niemierzalne naukowo, które oddziałują na naszą wolę, należy traktować jako moce duchowe. Każda moc demoniczna może przejść z jednego człowieka w drugiego, dlatego zawsze należy unikać sytuacji, aby jacyś nieznanymi nam ludzie, bądź osoby wydające podejrzaną owoc, nakładali na nas ręce nawet wtedy, gdy uchodzą za uzdrowicieli w oczach całego świata. Jako dowód, dołączam linki do pokazu hipnotyzera, który na pewno nie jest chrześcijaninem i nie mówi, bądź nie zna całej prawdy na temat hipnozy. Zapewne wielu widzom ten pokaz wyda się znajomy. Chcę w ten sposób pokazać jakie możliwości posiada czarownik, oraz uświadomić, że pewne zjawiska obecne w kościołach (tj: nienaturalne zachowania, złoty pył, padanie pod mocą itp) nie są działaniem Bożym lecz stricte demoniczną mistyfikacją.

[cz.1 - www.youtube.com/watch?v=FgDdBxRBqI](http://www.youtube.com/watch?v=FgDdBxRBqI)

[cz.2 - www.youtube.com/watch?v=w0P-nFh_sXU](http://www.youtube.com/watch?v=w0P-nFh_sXU)

Hipnoza sceniczna jest dzisiaj standardem w większości martwych społeczności charyzmatycznych. W zamkniętych społecznościach o podwyższonym zaufaniu, takich jak zbory, jest to stosunkowo łatwe do osiągnięcia, dlatego metodami NLP posługuje się dzisiaj większość fałszywych nauczycieli, aby tworzyć złudzenie działania Ducha Świętego. W takich zborach Biblia jest tylko rekwizytem, bo obecni tam ludzie, których oduczono samodzielnie myśleć, bezkrytycznie przyjmują każdego pseudo-proroka lub pseudo-uzdrowiciela i każdego domniemanego pomazańca. Członkowie takich społeczności poddają się każdej sugestii prowadzącego i entuzjastycznie reagują na każdą mistyczną obietnicę nawet wtedy, gdy jest ona całkowicie sprzeczna ze Słowem Bożym, a czasem nawet skrajnie absurdalna. Charyzmatyczni showmani nie mają nic wspólnego Bogiem. To są sprawni manipulanci wyszkoleni w technikach NLP, którzy dobrze wiedzą:

Jak opowiadać jedną historię na wiele sposobów, aby dopasować ją do oczekiwań słuchaczy. Jak wplatać hipnotyczne sugestie w niewinnie brzmiące historyjki i jak wzmacniać siłę opowiadanych historii. Jak tworzyć hipnotyczne zwrotnice, kierujące umysł słuchaczy na pożądane tory i jak skrycie tworzyć grunt w ich umysłach, aby przyjęli docelowe treści. Jak usypiać ich czujność i wyłączać logikę, aby pozytywnie przyjmowali wszystkie sugestie. Jak wykluczać i burzyć fundamenty rozmówców, którzy przejmują ofensywę. Jak sterować słuchaczami, aby hipnoza wyglądała jak zwykłe kazanie.

PUENTA

Celem wszystkich technik NLP jest kuszenie za pomocą barwnych opowieści, okraszonych wieloma metaforami i podprogowymi sugestiami. Ale ludzie mają różną podatność na sugestie, dlatego osoby zrównoważone, które myślą krytycznie, mają zazwyczaj dystans do takich konfabulacji. Jednak osoby niedojrzałe, naiwne, niestabilne emocjonalnie lub myślące bezkrytycznie, momentalnie wpadają w takie pułapki. Więc jeśli ktoś posiłkuje się sensacyjnymi opowieściami lub płomiennymi świadectwami przy których błędą dokonania apostołów, albo używa obrazowych metafor, aby doprowadzić słuchaczy do pewnych wniosków, to raczej bądź czujny. Najpierw się zastanów, czy ta opowieść jest osadzona w rzeczywistych realiach i czy nie jest to jakaś mistyczna fikcja, która ma cię doprowadzić do błędnych wniosków. Biblia przestrzega przed tego rodzaju ludźmi i ich naukami, mówiąc, że *„tacy nie służą naszemu Panu, Jezusowi Chrystusowi, tylko własnemu brzuchowi i pochlebstwami oraz wzniosłymi słowami zwodzą serca prostaczków (Rz 16:18). Dlatego strzeż tego co ci powierzono, unikając pospolitej pustej mowy, sprzecznych twierdzeń i fałszywych, pseudo-naukowych twierdzeń, do których już nie jeden przystał i odpadł od wiary” (1Tm 6:20-21)*

Powyższy fragment mówi bardzo jasno, że kto zaczyna wierzyć w błędne założenia i rzekome nauki, ten odpada od prawdy, co często skutkuje wypadnięciem z łaski, gdyż łaska zawsze chodzi w parze z prawdą. Tam gdzie nie głosi się prawdy, tam nie przekonuje Duch Święty, dlatego zwodziciele muszą nieustannie stosować socjotechniki, aby tworzyć mistyczne iluzje i podtrzymywać mit swojej osoby.

U większości znanych mi wyznawców multilevel marketingu i osób, które przeszły szkolenia NLP, zauważyłem też to, że bardzo instrumentalnie i powierzchownie traktują otaczających ich ludzi - jak narzędzia do osiągnięcia własnych celów. Takie osoby zazwyczaj robią wrażenie bardzo miłych, jednak poznając ich bliżej, prawie zawsze okazuje się, że ich życie przepełnione jest chciwością, egoizmem, nieszczerością i złymi motywacjami, i często jest to połączone z całkowitą demoralizacją.

Dave Hunt stwierdził kiedyś, że multilevel marketing nie jest formą handlu, lecz samofinansującym kultem. Ja też się pod tym podpisuję, bo czary zawsze mają demoniczny charakter i zawsze są budowane na podstępie, kłamstwie i nieczystych intencjach, za którymi stoi "ojciec kłamstwa". Uczeń Jezusa, który żyje w prawdzie, nie musi się obawiać czarów, gdyż Bóg, który go wyprowadził ze świata jest dla niego *„rogami bawołu i żadne zaklęcie nie ma nad nimi mocy” (4Moj 23:22-23)*. Jednak ta obietnica w żadnym wypadku nie jest przyzwoleniem na udział w takich seansach.

Jeżeli jesteś biznesmenem lub duchownym, to za pomocą NLP na pewno zwiększysz swoje dochody, bo od nieświadomych ludzi można łatwo wyciągać pieniądze. Stosując NLP na pewno nauczysz się na poczekaniu wymyślać barwne historie, które wpłyną na twoją popularność i stosunek ludzi do Twojej osoby. Jednak uczeń Jezusa nie może zapominać, że nasz Pan nigdy nie miał niejawnych zamiarów, nigdy nikim nie manipulował, nikogo nie pozbawiał świadomości, nikogo nie próbował wprowadzić w błąd i nikogo nie traktował instrumentalnie. Jeżeli jesteś odrodzonym duchowo dzieckiem Bożym i angażujesz się w jakiegokolwiek praktyki mające korzenie w okultyzmie, to wiedz, że z czasem na pewno stracisz Boży pokój i ściągniesz na siebie Boży gniew, o ile nie zapłacisz za to życiem wiecznym, tak jak Adam i Ewa - gdyż właśnie na tym polega pakt z panem tego świata.

Żaden sługa nie może dwóm panom służyć, gdyż albo jednego nienawidzić będzie, a drugiego miłować, albo jednego trzymać się będzie, a drugim wzgardzi. Dlatego nie możecie Bogu służyć i mamonie (Łk 16:13-14). Jakież układ między świątynią Bożą a bałwanami? (...) Dlatego wyjdźcie spośród nich i odłączcie się, mówi Pan, i nieczystego nie dotykajcie (2Kor 6:16-17).

Bo jeśli ktoś mówi, że ma z nim społeczność a chodzi w ciemności, to kłamie i nie trzyma się prawdy. (...) Piszę wam to nie dlatego, że nie znacie prawdy, ale dlatego, że ją znacie i że żadne kłamstwo nie wywodzi się z prawdy (1J 1:6 i 2:21)

Polegają na kłamstwie i mówią puste słowa. Są brzemienienni występkiem i rodzą zgubę. Wylęgają jaja bazyliuszka i przędą pajęczynę. Kto spożywa ich jaja, ten ginie, a gdy się je stłucze, to wypelza z nich gad. Ich sieci nie nadają się na suknię, a ich pracą nie można się przyodziać. Ich uczynki są złe, a na ich dłoniach są dowody przemocy. Ich nogi biegną do zła, a zamiary są zgubne (Iz 59:2-7).

W moim ludzie są bezbożni, którzy rozstawiają sieci jak ptasznicy i zastawiają zgubne sidła, aby łapać ludzi. Jak klatka jest pełna ptaków, tak ich domy są pełne zrabowanego mienia, dlatego stali się możni i bogaci. Są otyli i opaśli, bo przekroczyli miarę zła. Nie dbają o prawo, ani o sprawę sieroty, aby się jej dobrze wiodło i nie bronią praw ubogich. Czyż nie mam ich za to karać? - mówi Pan. Czy na takim ludzie nie mam się mścić? Rzeczy okropne i ohydne dzieją się w tym kraju; prorocy prorokują fałszywie, a kapłani nauczają według własnego widzimisię, a mój lud się w tym kocha. Lecz co poczniecie, gdy to się skończy? (Jer 5:26-31).

Ich domy, pola i żony przypadną innym, gdy wyciągnę swoją rękę przeciw mieszkańcom tego kraju - mówi Pan. Gdyż od najmłodszego do najstarszego wszyscy myślą o wyzysku. Zarówno prorok jak i kapłan popełniają oszustwa, i leczą rany mojego ludu powierzchownie, mówiąc: Pokój, pokój! - chociaż nie mają pokoju (Jer 6:12-14).